

MAREK ŻMIGRODZKI

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, kabarety, "Dren 59", Jacek Abramowicz, studencki kabaret na Akademii Medycznej, Oleg Łuckiewicz, kabaret "Kaktus"

Miałem drobną przygodę z kabaretem

„Dren 59”, to był świetny, zawodowy kabaret. Świetny! On występował w „Czarnej Łapie”. Tam był Jacek Abramowicz i inni naprawdę świetni kabareciarze, świetni artyści. Ale oprócz tego był taki - od czasu do czasu - studencki kabaret na Akademii Medycznej. Na przykład Oleg Łuckiewicz, dzisiaj go sobie przypomniałem, on WF-u uczył na Akademii Medycznej, zorganizował to i pojechaliśmy do Ełku, i tam mieliśmy występować. Ja się strasznie denerwowałem, ale ucieszyłem się, bo na szczęście było gorąco, nie było ludzi, występ odwołano. Byłem strasznie zestresowany, mimo że kiedyś w kabarecie występowałem. W kabarecie „Kaktus” - w szkole Staszica występowałem z kolegami starszymi. Zabawną sytuację do dziś sobie przypominam, jakśmy śpiewali harcerską piosenkę „Pieniążki kto ma, ten ciastka sobie kupi, a kto pieniążków nie ma, ten drapie się... za uchem”. No i później refren: „Bo nam wszystko jedno, my mamy wolny czas, bo harcerz bez pieniędzy jest zuch i chwał”. Następna zwrotka: „Pieniążki kto ma, ten jedzie do Wieliczki, a kto pieniążków nie ma, ten palcem do solniczki”. Ale przyszła trzecia zwrotka, i oni mnie nauczyli, ja nie bardzo wiedziałem wtedy o co chodzi. „Pieniążki kto ma, ten jedzie do haremu, a kto pieniążków nie ma, ten sobie tak samemu”. A pani za łeb nas i won ze sceny. No to taką miałem przygodę kiedyś z kabaretem, że mnie starsi chłopcy wzięli akurat do tego występu jednego czy dwóch.

Data i miejsce nagrania	2016-10-24, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"